



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 14.02.2014r.

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich
Stanisław Trociuk**

II.517.1051.2014.MK

**Pan
gen. Jacek Włodarski
Dyrektor Generalny
Służby Więziennej
Warszawa**

Szanowny Panie Dyrektorze

W ostatnim czasie znacznie zwiększyła się liczba wniosków kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich, w których osoby pozbawione wolności żałają się, że odbywają karę w zakładzie karnym niewłaściwym ze względu na posiadaną podgrupę klasyfikacyjną. Dotyczy to głównie osób zakwalifikowanych do odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym typu półotwartego, które zostają umieszczone w zakładzie karnym typu zamkniętego. Z ustaleń poczynionych w toku badania tych skarg wynika, że jako przyczynę takiego umieszczenia skazanych wskazuje się najczęściej brak wolnych miejsc zakwaterowania w jednostkach właściwych ze względu na podgrupę klasyfikacyjną. Czas pobytu skazanego w takich warunkach wynosi kilka, a nawet kilkanaście miesięcy.

Przepis art. 100 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego nakłada na administrację więzienną obowiązek zapewnienia skazanemu odbywania kary we właściwym ze względu na rodzaj, typ, system wykonywania kary lub zabezpieczenie zakładzie karnym. Niedopełnienie tego obowiązku skutkuje naruszeniem prawa skazanego określonego w tym przepisie. Organy więziennictwa uzasadniając swoje działania w tym zakresie powołują się na brzmienie przepisu § 58 ust. 2 regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, który stanowi, że z ważnych powodów skazany zakwalifikowany do odbywania kary w zakładzie karnym typu otwartego może przebywać w zakładzie typu półotwartego lub zamkniętego, a skazany zakwalifikowany do odbywania kary w zakładzie typu półotwartego - w zakładzie typu zamkniętego. Przepis ten stanowi, że w takim przypadku skazany korzysta z uprawnień wynikających z decyzji klasyfikacyjnej, przy czym korzystanie z tych uprawnień

nie może naruszać bezpieczeństwa ani zakłócać porządku w zakładzie karnym, w którym przebywa.

Przywołany przepis dopuszcza odstępstwo od ogólnej zasady wyrażonej w art. 100 § 1 k.k.w. Z zebranych przez Rzecznika informacji wynika jednak, że stosowanie tego przepisu znacznie wykracza poza te ramy, stając się tak częste i długotrwałe, że przestaje mieć ono charakter wyjątkowy. Praktyka pokazuje, że osadzeni przez wiele miesięcy przebywają w warunkach niezgodnych z nadaną im podgrupą klasyfikacyjną, nie mogąc korzystać z pełni przysługujących im uprawnień wynikających z posiadanej podgrupy, a działania administracji więziennej, podejmowane w celu przetransportowania do właściwej jednostki, są opieszale i nieefektywne. Przykładem może być sprawa pana M , który przez blisko 11 miesięcy (od kwietnia 2012 r. do marca 2013 r.) był zakwaterowany w Areszcie Śledczym w Warszawie-Białołęce niezgodnie z posiadaną podgrupą klasyfikacyjną, w warunkach zakładu karnego typu zamkniętego. Pierwsze zgłoszenie go do transportu miało miejsce w dniu 28 maja 2012 r. i zostało anulowane z uwagi na brak wolnych miejsc w jednostkach właściwych ze względu na podgrupę klasyfikacyjną - wydano wówczas dyspozycję, aby ponownie zgłosić osadzonego do transportu za dwa miesiące. Tak też się stało, zgłoszenie ponowiono dopiero w dniu 17 lipca 2012 r. Kolejne zgłoszenia miały miejsce w dniu 5 listopada 2012 r., a więc po upływie ponad 3,5 miesiąca, 11 stycznia 2013 r. (po anulowaniu zgłoszenia ze względu na brak wolnych miejsc wydano dyspozycję o ponowieniu zgłoszenia za trzy miesiące) i 6 lutego 2013 r. W ciągu 11 miesięcy, mimo istnienia znanych administracji Aresztu okoliczności nakazujących przetransportowanie, jedynie pięciokrotnie podjęto próby przetransportowania skazanego.

W opinii Rzecznika w sytuacji, gdy skazany przebywa w zakładzie karnym niewłaściwym ze względu na podgrupę klasyfikacyjną, obowiązkiem administracji więziennej jest podejmowanie ciągłych działań, mających na celu znalezienie dla niego miejsca zakwaterowania we właściwej jednostce penitencjarnej i przywrócenie stanu, o jakim mowa w art. 100 § 1 k.k.w. Jak pokazują natomiast zebrane informacje, w przypadku anulowania dyspozycji transportowej z powodu braku wolnych miejsc zakwaterowania, z góry podejmowano decyzje o odroczeniu kolejnego zgłoszenia o dwa, a nawet trzy miesiące. Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie zgłaszał swoje zastrzeżenia do prawidłowości procedur przyjętych w zakresie transportowania osadzonych. Przykład M wydaje się być kolejnym dowodem na nieefektywność przyjętych zasad.

W opinii Rzecznika działania administracji więziennej w przedmiocie transportowania osób przebywających w zakładzie karnym niewłaściwym ze względu na posiadaną podgrupę klasyfikacyjną, powinny być nakierowane na niezwłoczne przywrócenie stanu, o jakim mówi przepis ustawy. Informacje zebrane w toku badania skarg osób odbywających karę pozbawienia wolności wskazują, że przyjęty tryb postępowania administracji jednostek penitencjarnych nie odpowiada tym potrzebom. Mając na względzie przedstawione wyżej okoliczności zwracam się zatem do Pana Dyrektora z wnioskiem o podjęcie niezbędnych działań w celu zapewnienia respektowania prawa osób pozbawionych wolności do odbywania kary we właściwym ze względu na rodzaj, typ i system wykonywania kary zakładzie karnym, określonego w art. 100 § 1 k.k.w.

z poważaniem

